

Krzyżówka panoramiczna nr 6

KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

To i owo

STRYCH FEDRUJE WĘGIEL	CECHA JESZCZE NIE EME- RYTURA	NARTY WYNIK DZIELENIA	CZWARTEK GEODETY	OKRĄGŁA LICZBA	KUREK WOJSKO	SHREK Z BAJKI RYWAL URSUSA	DOMEK ESKIMOSA
	2	5	DWIE WARGI PUNKCJA		WITKI CYRK LÓDOW- COWY	18	
ZDROWY ROZSADEK DEFICYT				SSAK MORSKI POWAB	12	TYP PUSTYNI MĄDRY PIES	3
	21	4	SYSTEM HAMUL- COWY		KROWA MORSKA GRANE POWOLI		SKAŁA DLA KAMIE- NIARZA
PODZIAŁKA	RÓG POKOIKU	CZĘŚĆ SIEKIERY GRZYBIEN		RZĘKA KONGO SZUKA AZYLU		TANIEC PUNKÓW ZWIERZY- NIEC	15
	9		ZONA OZYRYSA REGION W INDIACH		14	WYCINAŁ Z PŁYTA STOŁU	7
HACEL	POKOIK			WIERTŁO SZARY METAL		SUMAC Z PERU	
	6		WACHLARZ GEJSZY		SZAFOT		PAPUGA
					22		
RYBIE JAJA	NA NIEJ BAZIE	19	SAMI WYBRANI	20		KSIĄŻE ARABSKI	8
	10		DOPŁYW NARWI	13	PRZODEK W KOPALNI	16	11

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy nadsyłać na adres naszej redakcji. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: „WIELE RADOŚCI DLA KOBIET”. Nagrodę wylosował: PAN MIROSLAW KEMPA Z CZERWIONKI-LESZCZYN.

PIWO PRZEZ WIEKI

Z piwem w chmurach

Tegoroczna wiosna zaczęła się nie tylko w kalendarzu, ale też za oknem. Powoli zaczyna się sezon na rower, działość, chodzenie bez kurtek oraz... picie piwa pod gołym niebem. Od 9 marca jest to trudniejsze, ponieważ tego dnia weszły przepisy zakazujące picia w miejscach publicznych. Przygotowana przez Ministerstwo Zdrowia ustawa ma rozwiązać wątpliwości dotyczące tego, gdzie można, a gdzie nie można spożywać alkoholu. Jest też odpowiedzią na głośną sprawę warszawskiego aktywisty, który został ukarany za picie piwa na nadwiślańskim bulwarze, ale nie przyjął mandatu. Sąd odwoławczy i Sąd Najwyższy stanęły po jego stronie, ale wyrok dotyczył tylko tego konkretnego przypadku. Nowe przepisy ujednolicią prawo w całej Polsce. Ale czy na pewno?

Poprzednio obowiązujące przepisy, które wskazywały miejsca, w których picie jest niedozwolone, wielokrotnie budziły wątpliwości interpretacyjne. W przypadku warszawskiego aktywisty przedmiotem sporu było, czy bulwar jest placem, czy częścią ulicy. Teraz nieważne, czy otworzymy puszkę na łące, plaży czy murku, ponieważ nowa ustawa zakazuje spożywania alkoholu we wszystkich miejscach publicznych. Naruszenie przepisów stanowić będzie wykroczenie, które jest karane grzywną w wysokości 100 złotych. Na opłacenie mandatu pechowi piwowosze dostaną tydzień, w przeciwnym razie sprawa trafi do sądu. W nowej ustawie przewidziano jeden wyjątek – wciąż będzie można raczyć się piwem



w miejscach do tego przeznaczonych, czyli w ogródkach restauracyjnych czy na barkach, które prowadzą sprzedaż alkoholu. Przepisy mają poprawić przede wszystkim bezpieczeństwo w centrach polskich miast oraz kurortach turystycznych.

Krytycy ustawy wskazują, że nowe przepisy może i rozwiązują część starych problemów, ale tworzą wiele nowych. Nie zostało jasno zdefiniowane, co jest miejscem publicznym, np. na podstawie prawa budowlanego i przepisów regulujących monitoring chodzi o miejsce dostępne dla każdego. Ekspert z Związku Przedsiębiorców i Pracodawców przypomina, że według obowiązującej od 1973 roku definicji miejsce publiczne to dosłownie wszystko – może być to nawet balkon, na którym właściciel mieszkania pije alkohol, albo prywatny ogródek. Zatem wciąż w wielu przypadkach to funkcjonariusze służb porządkowych będą musieli zdecydować, czy wystawić mandat,

czy puścić przyłapanego spragnionego wolno. A to znowu będzie rodzić spory, których finał znajdzie się w sądzie.

NIE MA PIWA W MIEŚCIE

Przeograniczenie pijących piwo w plenerze to niejedyna zmiana wprowadzona przez nową ustawę. Przekazuje ona samorządom również prawo do decydowania, w ilu miejscach będzie można sprzedawać alkohol. Władze lokalne zyskały także prawo do wprowadzenia zakazu jego sprzedaży od 22 do 6 rano. Dotyczy to nie tylko mocnych trunków, ale także tych o zawartości alkoholu poniżej 5 proc. Może się więc okazać, że nocą nie będziemy mogli kupić w osiedlowym sklepie piwa.

Obecnie samorządy będą również mogły stosować prawo łaski, czyli zawiesić zakaz spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych. Najpierw będą musiały uznać, że picie w nich nie będzie zakłócało bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz nie wpłynie negatywnie na przeciwdziałanie alkoholizmowi. Krytycy nowego prawa podnoszą, że przecież żadna gmina nie przegłosuje uchwały wyznaczającej miejsce do picia. Wskutek tego przepisy będą martwe, co grozi utratą szacunku do prawa. Wszystko wskazuje więc na to, że jeśli władze miejskie nie okażą się wyznawcami drakońskich przepisów, w wielu parkach, bulwarach czy znajdujących się z dala od ruchliwych ulic promenadach wciąż będzie można spokojnie i legalnie otworzyć piwo.

MAREK KOWALIK

OD 20 KWARTAŁÓW ZATRUDNIENIE SZYBKO SIĘ ZWIĘKSZA. Mimo to przedsiębiorstwa nie zaspokoili jeszcze pełnego zapotrzebowania. Wyjątek stanowi handel. Plany rekrutacyjne polskich pracodawców na II kwartał 2018 roku są zauważalnie optymistyczne – ocenia agencja rynku pracy ManpowerGroup w swoim cokuwartalnym badaniu Barometr Perspektywy Zatrudnienia. Co więcej, tzw. prognoza netto zatrudnienia po korekcie sezonowej wyniosła w badaniu +11 proc., czyli podobnie jak w I kwartale. Ostatnio tak dobre wyniki w Barometrze odnotowano w 2010 roku. Z badań Manpower wynika, że 18 proc. badanych przedsiębiorstw planuje powiększyć swoje zespoły, 3 proc. deklaruje redukcję etatów, a 76 proc. nie przewiduje zmian personalnych.

POLACY DEKLARUJĄ MNIEJ SYMPATII DLA CUDZOZIEMCÓW. Najcieplej myślimy o Czechach i Włochach – 44 proc. ankietowanych wskazało te nacje. 43 proc. wskazało na Amerykanów i Anglików, ponad 40 proc. uzyskali Słowacy, Węgrzy i Hiszpanie. Wśród nacji, o których ankietowani wypowiadali się negatywnie, są: Arabowie, Romowie i Rosjanie. Aż 62 proc. respondentów wskazało niechęć w stosunku do Arabów. O Romach w podobny sposób wypowiedziało się 59 proc. ankietowanych, a o Rosjanach 49 proc. Znacznie spadła sympatia Polaków do innych narodów w porównaniu z sondażem przeprowadzonym w 2017 roku. Sympatia do Czechów spadła o 15 proc., do Włochów o 13 proc., a do Amerykanów o 11 proc. Największy spadek odnotowano w przypadku Białorusinów i Niemców – 16 pkt proc.

NA 13 PRZEWOŹNIKÓW TOWAROWYCH AŻ 11 POGORSZYŁO W UB.R. PUNKTUALNOŚĆ. Liczba składów opóźnionych o ponad dwie godziny wzrosła pomiędzy I a IV kw. 2017 roku. Również liczba pociągów pasażerskich opóźnionych o ponad dwie godziny, w tym samym przedziale czasowym, wzrosła blisko dwukrotnie. Tych, które spóźniły się w granicach od 1 do 2 godzin, przybyło o ponad jedną trzecią. A opóźnionych od pięciu minut do godziny było więcej o przeszło dwie trzecie. Jak podaje Urząd Transportu Kolejowego, z 1,9 tys. w pierwszym do ponad 3 tys. w czwartym kwartale 2017 roku wzrosła liczba pociągów odwołanych. Na 13 przewoźników pasażerskich aż 11 pogorszyło poziom punktualności. Najgorszy wynik należy do Kolei Małopolskich: w ostatnich trzech miesiącach ub.r. na czas przyjechało tylko 68,2 proc. pociągów, podczas gdy w pierwszym kwartale wynik był znacznie lepszy – 89,5 proc. Nie wiele lepiej wygląda punktualność Intercity. Stopniała z 75,9 proc. w pierwszym kwartale ub.r. do 69 proc. w czwartym kwartale.

D W U T Y G O D N I K

Górnik

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNY: Sławomir Starzyński

Redaguje zespół

WYDAWCA: Hanna Krzyżowska

Oficyna Wydawnicza „Górnik”,

40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47,

tel. 32 352 03 09; tel. 500 27 88 66.

E-MAIL: gornik1@wp.pl;strona internetowa www.nowygornik.pl

DRUK: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,

Drukarnia Sosnowiec

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Nie zwracamy niezamówionych materiałów. Zastrzegamy sobie prawo redagowania publikowanych tekstów. Dalsze rozpowszechnianie całości czy części materiałów opublikowanych na łamach „Nowego Górnika” bez pisemnej zgody wydawcy są zabronione.